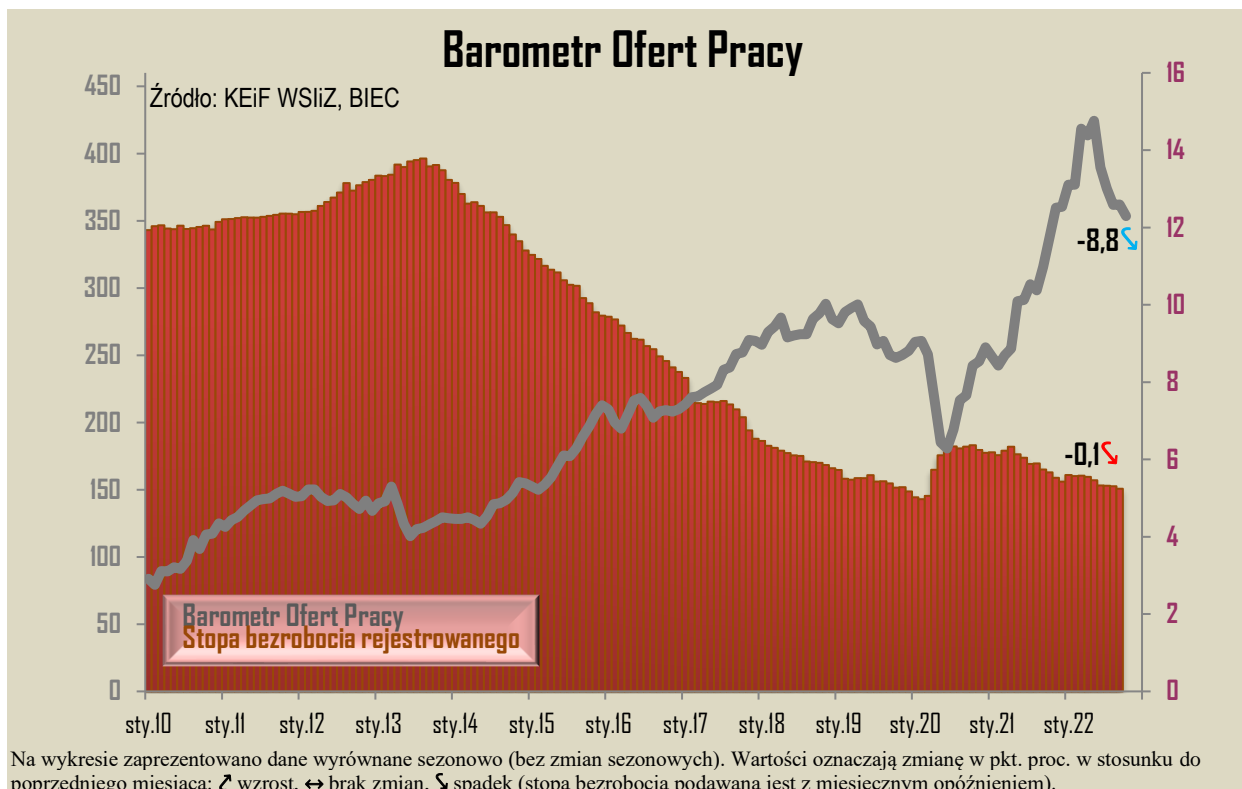


Robert Pater i Herman Cherniaiev

## Coraz mniej wakatów



### Wartości wskaźnika:

Październik 2022: 353,4 pkt.

Wrzesień 2022: 362,2 pkt.

**Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSIiZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w październiku, po krótkim wrześniowym wyhamowaniu, kontynuuje spadek. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy wartość wskaźnika zmalała o 17%. Biorąc pod uwagę to, że spadek trwa już od kwietnia br., nosi on znamiona spadku koniunkturalnego, a nie jedynie chwilowego. Wakatów nadal jest więcej niż przed pandemią, gdyż w okresie odbudowy kowidowej na rynek pracy wpłynęła rekordowa ich liczba.**

Za główną przyczynę obecnych spadków uważamy ochłodzenie klimatu koniunktury gospodarczej zarówno w Polsce, jak i na świecie. Sytuację pogarsza wysoka inflacja o charakterze popytowo-podażowym. Niepokojącym sygnałem są również zachowania menedżerów niektórych z największych amerykańskich korporacji technologicznych, którzy podejmują decyzje o masowych zwolnieniach. W okresie poprzedniej dekonunktury relatywnie gorszą sytuację obserwowano w zawodach wymagających wykształcenia w naukach społecznych i usługach. Pozostałe szerokie grupy zawodów radziły sobie z ówczesną recesją nieco lepiej. Obecnie to praca fizyczna oraz usługi radzą sobie lepiej niż inne kategorie stosunkowo dobrze, choć ich sytuacja również zaczyna się pogarszać. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, we wrześniu spadła o 0,1 punkt proc. i wyniosła 5,2%. Tyle wyniosła stopa bezrobocia rejestrowanego po korekcie wykonanej dla 2022 r. w październiku br.

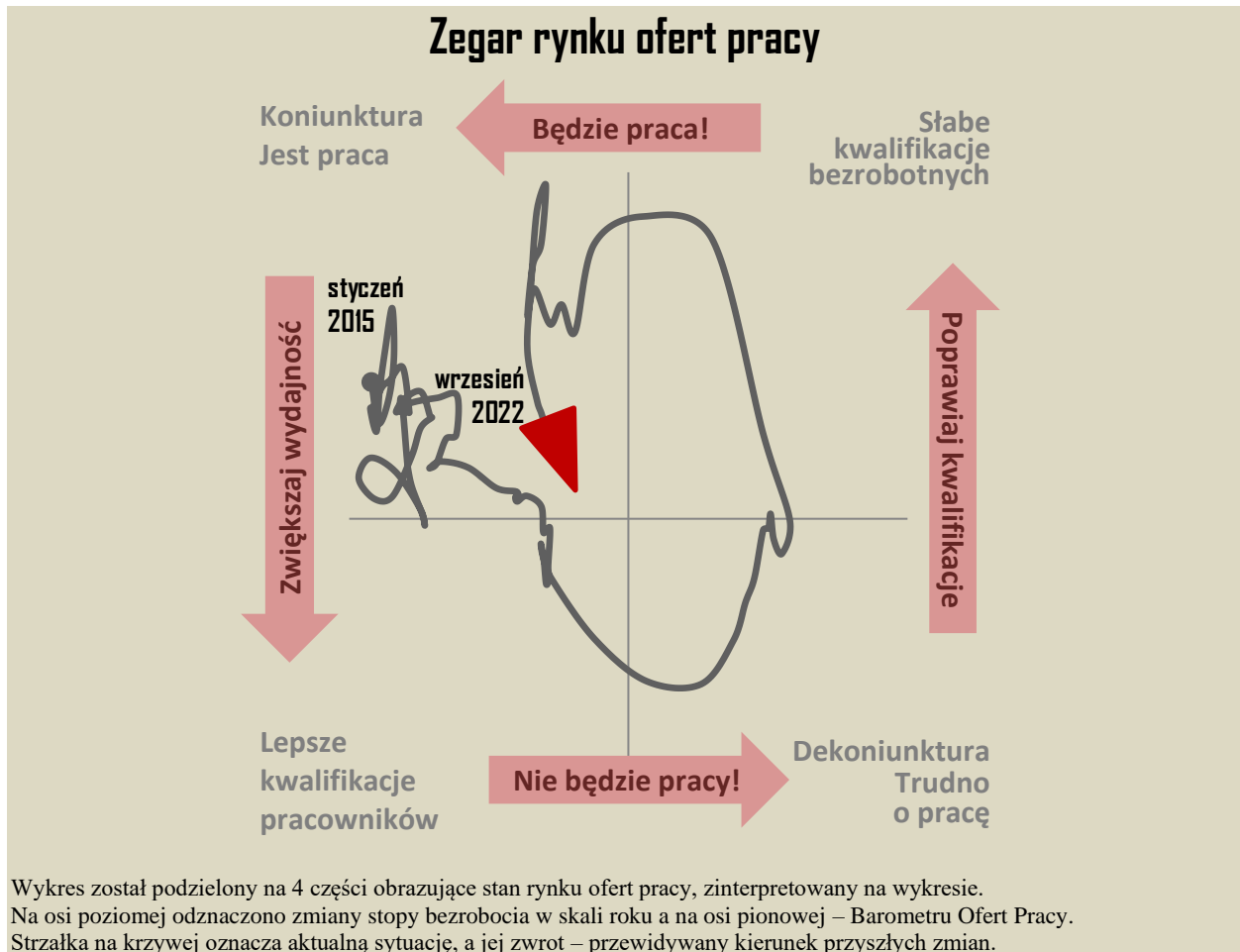
W samym październiku, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, liczba internetowych ofert zatrudnienia spadła we wszystkich województwach, przy czym wyraźnie większa redukcja dotyczyła woj. o relatywnie niskiej stopie bezrobocia. Największe spadki w przekroju regionalnym odnotowano w woj. wielkopolskim, dolnośląskim oraz mazowieckim, zaś najmniejsze wystąpiły w woj. lubelskim, podlaskim oraz podkarpackim.

Najlepsza sytuacja występuje w grupie zawodów, których przedmiotem jest praca fizyczna. Najszybsze pogorszenie koniunktury notujemy w grupie zawodów wymagających wykształcenia w naukach ścisłych, w której gwałtowny impuls wzrostowy obserwowany w okresie odbudowy kowidowej zmienił się w równie gwałtowne spowolnienie napływu wakatów. Należy również zwrócić uwagę na ten fakt, iż w przekroju poszczególnych kategorii ofert pracy coraz częściej pojawiają się te, w których liczba wakatów spada już poniżej stanu sprzed roku. W październiku przybyły do tej grupy kolejne trzy kategorie.

W grupie ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk społecznych i prawnych** sytuacja pozostaje najbardziej zróżnicowana. Najlepszą sytuację obserwujemy w sprzedaży, gdzie liczba wakatów w ostatnich kilku miesiącach wzrosła, choć nieznacznie. Na wyróżnienie zasługuje również branża bankowa, w której spowolnienie napływu wakatów wyhamowało i ich liczba utrzymuje się na zbliżonym poziomie od trzech miesięcy. W pewnym stopniu rozczarowała sytuacja wokół zawodów związanych z pracą w *call center*, marketingu oraz prawie, w których po kilkumiesięcznym wyhamowaniu spadków, ponownie obserwujemy dalsze kurczenie się liczby wakatów. W pozostałych kategoriach od dłuższego czasu dominują tendencje spadkowe. Spośród tych kategorii ofert obserwowano zarówno zawody, w których nowych ofert jeszcze przybywa, ale wyraźnie mniej niż w pierwszej połowie br., jak i te, w których spadki sięgają głębiej i liczba ukazujących się na stronach portali rekrutacyjnych wakatów jest już mniejsza niż w analogicznym okresie przed rokiem. W samym październiku liczba takich zawodów wzrosła o pracowników działów zarządzania zasobami ludzkimi. Wśród nich spadki są największe w reklamie i grafice, gdzie w październiku liczba ogłoszeń pracy była już o 30% mniejsza niż przed rokiem. W dużej mierze może to być efektem cięcia kosztów w przedsiębiorstwach. Sytuacja szybko pogarsza się również w zawodach związanych z obsługą klienta oraz w branży nieruchomości. W kierunku ograniczenia kreacji ofert pracy w nieruchomościach oddziałują rosnące stopy procentowe, które zniechęcają do inwestycji w nieruchomości.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach ścisłych lub inżynieryjnych**, które w okresie kowidowym były motorem napędowym polskiego rynku pracy, obecnie spadki są największe. W większości obserwowanych kategorii liczba ukazujących się w Internecie ofert pracy jest już wyraźnie mniejsza niż w analogicznych okresach przed rokiem. W samym październiku w dwóch nowych kategoriach liczba wakatów spadła poniżej poziomu ubiegłorocznego. Dotyczyło to zawodów związanych z BHP i ochroną środowiska oraz programowaniem. Spośród przyczyn spadku liczby ofert dla programistów wyróżniamy zarówno chwilowe nasycenie rynku tego typu pracownikami, gdyż w okresie kowidowym poszukiwano rzesze programistów, jak i potencjalne zawieszanie nowych projektów w ramach cięcia kosztów funkcjonowania firm, co widać również na przykładzie spółek amerykańskich. Liczba wakatów w działach badań i rozwoju oraz handlu internetowym maleje od trzech miesięcy. Relatywnie dobra pozostaje zaś sytuacja w zawodach związanych z administracją systemów teleinformatycznych, dla których nadal przybywa ofert zatrudnienia, choć w tempie wyraźnie niższym niż na początku br. Tutaj skala napływu nowych ofert pracy pozostaje na jednym z największych poziomów w przekroju wszystkich grup ogłoszeń.

W zawodach **usługowych** liczba wakatów wyraźnie maleje dla przedstawicieli branży turystycznej. Za główną przyczynę spadków uważamy ograniczenie wydatków na rozrywkę, co jest typowe w okresie dekonunktury. Spadek liczby ofert pracy obserwujemy też w szeroko pojętej logistyce, która jest wyjątkowo podatna na obserwowane wzrosty cen paliw. W zawodach sektora mediów i rozrywki w ostatnich dwóch miesiącach napływ nowych ofert pracy ostro wyhamował, do czego również przyczyniać się może ograniczanie wydatków przez gospodarstwa domowe. Relatywnie najlepsza sytuacja na tle innych zawodów usługowych pozostaje w branży edukacyjnej, w której ofert zatrudnienia wciąż ukazuje się więcej niż przed rokiem. Jednak i w tym przypadku koniunkturalny spadek postępuje.



Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z października  
ukazą się 15 grudnia 2022 roku (czwartek) o godz. 9.00.

***Barometr Ofert Pracy** powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwnie tendencje – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwujemy w 2022 r., co może być zwiastunem nadchodzącej recesji.*